KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Sierpnia. — Rok 1836. Wtorek. № 223. Jutro, S. Bartłomiej.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnę: Duch: i Ośw: Publ: utworzyła dla Szpitalu syfilitycznych w *Zamościu* Radę szczegółową, do któréj powołała na Opiekuna prezyduiącego: W. Kaietana *Nachoreckiego*, na Członków: PP. Dominika *Rychalskiego*, Bazylego *Kowalskiego* i *Szumachera* Lekarza bataljono: twierdzy. — Pogrążone w żalu Dzieci po ś. p. Karolu *Hofmann* Obywatelu tutejszym, zmarłym w dniu wczorajszym, zapraszaią krewnych, przyiacioł i znaiomych na exportacją iutro, z domu Nr 2625, z ulicy Białoskórniczej, na smętarz Ewangelicki. — Licznie i z zupełnem zadowoleniem odwiedzaiący onegdaj wystawę i pracownią malarską naszego artysty *Kokulara*, mieli okoliczność w sposób bardzo przyiemny przekonać się o wysokim talencie i biegłości iego w sztuce; oglądali bowiem około południa portret iego pędzla wielkości naturalnej w tymże dniu zaczęty i w 3ch godzinach ukończony. Obecność Doktora *Lebel* osoby którą portret wyrażał, najchlubniej świadczyła o wielkiem podobieństwie i naturalności obrazu P. *Kokulara*. — Przybyły za urlopem na czas krótki do Warszawy P. W. *Tugendhold* (brat tutejszego) Cenzor literatury hebr: i chaldejskiej przy uniwer: Wileń:, ozdobiony znakiem honor: *za gorliwość w służbie*, zamyśla rozpocząć wkrótce druk nowych swoich płodów literackich w ięzyku niemieckim, pod tytu: 1) Biografja Jzraelity, który z niskiego Belferów powołania, skutkiem wykształcenia umysłu i poprawy serca, wzniosł się do szczytu użytecznych działań przemysłowych, zamożności i powagi. 2) Jzraelita światły między żydami nieoświeconymi. 3) Żydowski Heautontimorumenos (wyraz grecki, znaczy człowiek tchórzliwy siebie samego dręczący) obraz familijny sposobem dramatycznym wystawiony. 4) Sceny czyli widma upiorowe w domu bakałarza Barucha po śmierci iego. 5) Testament, czyli opis młodego wieku doktora Lilienthala w C. 6) Mniemany Balmeiuches, czyli duma z fałszywie wywodzonego rodu wypływaiąca. Płody te składać się maią z 8 do 9 tomików, z których każdy obejmie 10 do 12 arkuszy, i kosztować będzie zł. 3. Prenumerować można do 1 Listopada r. b. w księgarniach JJP. *Gliksberga* i *Merzbacha*, gdzie się znajduią prospekty wskazuiące moralną dążność wspomnionych interesuiących dziełek. Po zamknięciu prenumeraty cena podwyższoną będzie. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po *Tereni*, zadowolona publiczność przywołała *Terenię Damsównę*; a po *Pannie podstarzałej*, JPanią *Kostecką* i JP. *Jasińskiego*. — Wakuie posada Chirurga miasta woiewódzkiego *Kielc*, z pensją złp. 300, przeto maiący chęć pozyskania takowej, z prośbami zaopatrzonemi w dowody kwalifikacji, wprost zgłosić się maią do Kommissji woiewództwa Krakowskiego. — Dyrekcja szczeg: Towar: kred: ziems: woie: Krakowskiego ogłosiła, że dobra *Górki* i *Rowniny* d. 22 Listo: będą w Kielcach przed Reientem *Tchorzewskim* przez publi: licytacją sprzedane.

Z Petersburga 3 (15) Sierpnia. — Mianowani zostaią Wice-Gubernatorami: Riazańskim, Naczelnik oddziału w Departamencie Skarbu Państwa, Radca kolleg: *Kniażewicz*; Orenburgskim, Zarządzaiący kancelarją Głównozarządzaiącego wydziałem cywilnym i sprawami pogranicznemi w Gruzji, prowincjach Kaukazskiej i Zakaukazskich, Radca kolleg: *Słuczewski*. — Ustanawiono w Kiiowie Komitet budowniczy do wzniesienia gmachów Uniwersytetu ś. Włodzimierza. — Ogłoszono CESARSKI rozkaz, iżby odtąd, pod żadnym pozorem, nie były czynione przedstawienia o pozwolenie przedawania kwitacji rekrutskich. (T. P.)

Anglja. — W czasie pogrzebu zwłok Barona *Rotszylda*, rozdała rodzina iego znaczną summę na instytuty dobroczynne, ubogich, kalek i t. p. bez różnicy wyznań. — Damy *Angielskie* bardzo są rozgniewane na Parlament, gdyż ostatecznie postanowiono że nie mogą bywać na sesjach.

Belgja. — Ma się w Wrześniu odbyć rewja wojsk Belgickich. — Królowa zwiedziła *Ostendę*, w tej przeiazdcę miała z sobą malutkiego następce tronu, przybywszy do miasta ukazała się z Królewiczem na balkonie, Lud ią radośnie powitał. — Król *Leopold* zwiedził obóz rozłożony pod *Bewerloo.*

Francja. — Na rewją wojsk francuzkich wybiera się wielu dawnych wojskowych. — Król *Neapolitański* teraz iadąc przez Francją, postrzegł przy drodze leżącego żołnierza, kazał się powozowi zatrzymać, i osobiście badał żołnierza co mu iest? Żołnierz maszeruiąc w upał osłabł i upadł, a pułk odszedł zostawiwszy go w tym stanie; Król kazał swemu przybocznemu Lekarzowi dać pomoc żołnierzowi, i odwieść go do bliskiego miasta. — Mieszkańcy *Bordo* nie chcieli dozwolić aby kilka miljonowy zasiłek pieniężny dla rządu Królowej hiszp: był z tego miasta wywieziony, lecz władza miejscowa wróciła porządek.

Hiszpanja. — Z *Baiony* d. 11 b. m. donoszą, że Karliści widząc siłę zbrojną Królowej rozdwoioną, starać się będą ważne punkta zaiąć. — Słychać że starszy syn *Don Karola* ma wrócić do Hiszpanji, i objąć dowództwo wojska będącego w *Aragonji.* — Zdaie się że interwencja franc: nastąpi co do Hiszpanji.

Portugalja. — Królowa *Donna Marja* codziennie pracuie z Ministrami, iej Małżonek wrócił z podróży przedsięwziętej dla zwiedzenia części Królestwa. — Gdy w Lisbonie odebrano wiadomość, że Karliści Hiszpańscy zbliżyli się ku granicy Portugalskiej, wysłano natychmiast rozkazy do różnych pułków aby spieszyli ku granicy i wrazie napaści, użyli odwagi; ta ostrożność tem iest potrzebniejszą, gdy między Karlistami ma się znajdować wielu Michalistów. — Uważaią że nowo obrani deputowani Kortezów, powiększej części są za teraźniejszem Ministerjum.

Turcja. — Niedawno Sułtan odbył rewją swoiej iazdy, składaiącej się z kilkunastu lekkich i ciężkich pułków, był niezmiernie ucieszony z iej pięknej postawy i zręczności w obrotach woiennych, szczególniej zaś popisywali się tyraljery lekkiej iazdy, którzy galopuią i w naywiększym pędzie strzelali, łapali lance i inną broń w powietrzu i t. p. — W Stambule zadziwia teraz Publiczność swą nadzwyczajną giętkością ciała i nadzwyczajnemi skokami młody Arab *Allej*, którego przywiozł w r. z. Kapitan okrętowy z Egiptu. Między różnemi sztukami młodego Araba, zadziwia najbardziej, że z naywiększą szybkością wiie się koło drzewa iak wąż, o 5 do 10 łokci wysokości, potem skacze z drzewa padaiąc na brzuch, zwiia się w kłębek i obraca się iak koło obracaiące się nayprędzej na przestrzeni kilkunastu łokci, potem staie na nogach, nie będąc bardzo zmordowany. — Donoszą z *Stambułu* 12 z. m. „Porta w tych dniach otrzymała z azjatyckiej armji wielce pomyślne wiadomości. Głównodowodzący tą armją *Reszyd Mehmed* Basza opanował miasto Dżezirę, po uporczywej obronie która trwała dni 45. Dżezira iest miasto warowne, nad rzeką Tygrem, leżące o kilka dni drogi od Diarbekiru. Było to iedne z głównych zbornych stanowisk Kurdów, których liczba, w czasie oblężenia, wynosiła iak twierdzą, do 12,000. Strata turków nie przechodzi od 4 do 500 ludzi. — Do *Stambułu* d. 14 z. m. przybył z Londynu nadzwyczajny goniec, domyślaią się że przywiózł stanowczą odpowiedź dworu angielskiego względem sprawy pokrzywdzonego kupca. Uważano iż od tej chwili Poseł Angielski zaczął wracać do stosunków dyplomatycznych z Ministrami Sułtana. — Turkom bardzo się niepodoba że Sułtan wspiera kunszty, a szczególniej łoży

wiele na dobrych malarzy; powszechne wzniesiło narzekanie, iż Sułtan postanowił monopoljum na sprzedawanie kawy.

Włochy. — Z powodu lękania się cholery, mniej tego lata cudzoziemców zwiedza piękne krainy włoskie, także obawiaią się podróżować w górach, bo się wznowiły bandy łotrów. — W Państwie *Rzymskiem* ma nastąpić zupełna zmiana w administracji; co przewiduiąc iuż zawczasu, kilku znaczniejszych urzędników podało się do dymissji.

Rozmaitości. — Pewny Jegomość w *Paryżu*, wydał doniesienie w pismach publicznych, że mu się udało wynaleść niewątpliwy sposób, mocą którego pogodę lub słotę na 24 do 48, a nawet na 3 razy na 24 godzin z pewnością przepowiedzieć może, taiemnicy tego sposobu za żadną cenę wydać nie chce, ale umiejętności swoiej dla użytku i ukontentowanie, za pewną nagrodą udzielać będzie, donosi zatem: „że ktoby coś przedsiębrał, albo rozrywkę, albo przeiazdkę, albo spacer, a obawiał się słoty, niech się do mnie uda, a za małą nagrodą będzie zadowolony“ tu następuie adres i nazwisko tego proroka. (Ach iakby się zdał taki dla naszych letnich widowisk). Jstotnie to zadziwiaiący człowiek, (pisze iedna z niemieckich gazet), szkoda że to wszystko szarlatańetwem trąci. — Pan *Burdin* złożył Akademji paryzkiej rozprawę o użyciu ogrzanego powietrza przy maszynach, dowodzi w niej, że ogrzane i ściśnione powietrze 6 razy ma tyle mocy co para, a koszta do ogrzania go, są o 3cią część mniejsze iak do zdziałania pary!! — Pan *Osy*, Dyrektor banku w *Antwerpji*, przedał swój stary fortepjan, w pieniądzach dostał także los na loterję klassyczną austrjacką, i trafił główną wygraną 320,000 zł: reń:, czyli 1,280,000 złp. NB. ten fortepjan był także przez niego na loterji wygranym. O losie! iakież dziwy wyrabiasz na świecie. — W *Rapperswyl*, wydarzył się okropny przypadek; 2 domy zostały pastwą płomieni, a w nich troie dziatek iednego ojca, który musiał być świadkiem ich śmierci, a nie mógł im dać ratunku, które przez kraty iego sypialnego pokoiu wołały na ojca, „ojcze ratuj nas!“ ale gwałtowność ognia nie dozwoliła wejść wewnątrz, a kraty przeszkadzały zewnątrz. — Czy Pan iesteś muzykalny? zapytała pewna Pani siedząc przy fortepjanie, pewnego dosyć ograniczonego Jegomości: „o nie Pani Dobrodziko, odpowie ów Jegomość; ia nie iestem muzykalnym, ale mam tabakierkę, która iest w najwyższym stopniu muzykalną. — Młody Lekarz w *Nowym Jorku*, zabawnym sposobem odzwyczaił piiaka od picia; piiak ten wypił był ogromną porcją rumu, tak że zasłabł bardzo, przywołano właśnie tego lekarza, ten przyszedłszy oświadczył, że tu nie ma innego sposobu iak krew choremu puścić, inaczej mu się rum w żołądku zapali; chory przystał na to, Doktór puścił mu krew w kubek cynowy, w którym było rumu pewna część, ale chory tego nie wiedział; po operacji wziął Doktor świecę, pomieszał krew, dotknął świecą, a krew palić się zaczęła, co zobaczywszy chory, tak się przestraszył, że odtąd przysiągł nigdy rumu nie pić, i dotrzymał słowa. — Niedawno przy obiedzie u Prezesa Ministrów Pana *Tjer* w Paryżu, między cukrami i owocami stół zdobiącemi, znajdował się melon ważący 50 funtów; od czasu sławnych obiadów *Kambecere-sa* dopiero 2gi taki zjawił się melon.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wysiekierski Sędzia N. J. z Płocka, Worozejkin Maior z Pułtuska, Turczyninow Maior z Kremieńczuka, Frołow Pułko: z Ekaterynosławia, Michał Dunin Borkowski Dzie: z Żelazny, Xiążę Galiczyn Sztabs Kapitan z Medyolanu, Beier Urzędnik Banku z Makowa.

DONIESIENIA.

W dniu 28 Sierpnia/9 Września 1836 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w Banku Polskim w Sali Sekretarjatu Jeneralnego Licytacja głośna in plus na wydzierżawienie Zakładu Wapielni w Piekle nad rzeką Pilicą w Obwodzie Rawskim Województwie Mazowieckiem położonego, z wszelkiemi do niego należącemi zabudowaniami fabrycznemi i domami mieszkalnemi rządowemi, wraz z narzędziami i rekwizytami fabrycznemi, w 2ch letnią

dzierżawę od dnia 1 Marca 1837 r. do ostatniego Lutego 1839 r. Praetium fisci do tej Licytacji ustanowione iest złp. 12,000. Vadjum zaś przywiązane iest w kwocie złp: 4,000 i może być złożone w kassie Banku Polskiego lub w kassie Składu Warszawskiego płodów i wyrobów górniczych lub też w kassach Zakładów Górniczych Okręgu wschodniego w Suchedniowie i zachodniego w Dąbrowie lub nakoniec w której bądź kassie Woiewódzkiej czyli też Obwodowej, byleby tylko kwit kassowy przy licytacji złożony został. Warunki do tej licytacji, od której Starozakonni są wyłączeni, każdego dnia oprócz Swiąt przejrzane i odczytane być mogą w Sekretarjacie Jeneralnym Banku Polskiego.



Jest Bryka Petersburska kryta, na 2ch rysorach, mało używana, do zbycia; wiadomość w Warsztacie Stelmaskim przy ulicy Elektoralnej Nr 794 Lit: A.

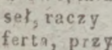
Założywszy w Hotelu Lipskim pod Nr 603, przy ulicy Bielańskiej Handel SUKNA i PÓŁSUKNA z fabryk celniejszych sprowadzonych, tudzież FLANELLI pod płaszcze w różnych kolorach, polecam się Prześwietnej Publiczności pięknych onych wyborem przy stałej cenie i rychłej usłudze.
Glücksohn.

PANTALJON mahoniowy, nowy, do sprzedania lub wynaięcia pod Nr 615, przy ulicy Danielewiczowskiej u Właścicielki domu na dole, widzieć go można codzień od 9 do 12 z rana.



Jest do sprzedania Billard mahoniowy z wszelkiemi potrzebami, do tego garnitur KRZESEŁ mahoniowych i SERWANTKA mahoniowa, oraz 6 KRZESEŁ, 2 FOTELE i KANAPA, na Nowym Swiecie pod Nr 1245, u Stolarza.

Kto sobie życzy kupić za umiarkowaną cenę 1000 sztuk POSADZKI zwyczajnej, łokciowej, z dobrego i suchego materjału, oraz MEBLE Mahoniowe, mianowicie iedną Kanapę, 2 Fotele i 12 Krzeseł, raczy się zgłosić do Majstra Stolarskiego Zajferta, przy ulicy Piwnej, Ner 112, zamieszkałego.



Idącemu dnia wczorajszego ulicą Senatorską i Miodową zginęły Okulary w złoto oprawne, oddaiący takowe w Aptece w domu W. Petiskus, odbierze nagrody zł: 12.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kantorek, Zegary, Stoliki, Komody, Krzesła, Szafy, Łóżka, i t. p. w Warszawie przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 789, w dniu 12/24 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, iak równie w tymże dniu o godzinie 12 w południe przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, ruchomości, iako to: Szafy, Komody, Zegar złoty, Łużka, Kantorek, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą.
Felix Krupiński K. T. C. W. M.

Między 15 a 30 dniem z. m. Lipca r. b. w mieszkaniu od Królewskiej ulicy w zabudowaniach Pałacu Saskiego, skradziono z kufra 450 zł: z górą to iest 4ma asygnatami 100 zł: bankowemi, reszte zaś 5ciu złotowemi skarb: assy:, owa kradzież popełniona została między 2ma służącemi, pieniądze miały być oddane na procent w dniach wyżej rzeczonych tu w Warszawie iakoby przez Denszczyka Jwana Alexieiewa; dla ułatwienia toczącej się Indagacji uprasza się Osób które o tem wiedzieć mogą aby raczyły udzielić swej wiadomości do mieszkania na 1szem piątrze przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 391, za nagrodą.

Wiadomo czynię iż prawnie zaięty Ser owczy w barełkach sztuk 159, w Warszawie na Targu publicznym za żelazną Bramą w dniu 12/24 Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana; zaś w dniu następnym 13/25 t. m. i r. o godzinie 11 z rana na Targu publicznym Ordynackie zwanym, Warsztatów Tokarskich 2 i inne Narzędzia tokarskie, przez Licytacją sprzedanemi będą. *Grzegorz Zawadzki* K.

Doniesienia z Kantoru Zleceń Farmanow przy rogu ulicy Niecałej pod Nr 614 Lit: C.

Osoby wspólnym kosztem życzą odbyć podróż do Wilna, Kowna, Krakowa, Płocka, Koła i Sochaczewa.

Dwa KOCZE w pare lub więcej koni w bliską podróż i 3 BRYCZKI z gotową zaprzęgą w każdej chwili, w którą bądź okolicę, są do naięcia.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Sztufada cielę: sposobem neapolitań: Kuropatwy z rożna, Polędwica z rożna a la zaiąc, Potrawa z gołąbków w krotonach, Nóżki cielę smaż: ze szczawiem, Omlet biszkokto: z sokiem, Zupa szczawiowa i Rosoł. KOLACJA: Kotlety cielę: odbiiane, Rozbratel wiedeń:, Jaiecznica z szczypior.

*** Dziś w Kawiarni pod Nr 600, w domu Lilpopa przy ulicy Tłómacka, na żądanie Szanownych Gości, granym będzie KWINTET Kurzątkowskiego, a mianowicie wyiątki z nowej ulubionej Opery *Anna Bolena*, Muzyka Donizettego.

Wczoraj wyciągnięte Nra 17.—24.—64.—90.—22.
Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 17.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Panna Pułkownik Huzarów. Lunatyczka.* NB. dziś w Wielkim Teatrze do z 7miu najbrzydszej, dodaie się Balet 2 *Posągi.*